

<https://kujawsko-pomorska.policja.gov.pl/kb/informacje/wiadomosci/109269,Sprawca-kradziezy-rozbojniczej-aresztowany.html>

2022-08-14, 11:44

## SPRAWCA KRADZIEŻY ROZBÓJNICZEJ ARESZTOWANY

Data publikacji 13.07.2020

**Na trzy miesiące do aresztu trafił 36-letni sprawca kradzieży rozbójniczej, któremu 14-latek uniemożliwił ucieczkę z łupem. Chłopak zadzwonił na numer alarmowy i poinformował dyspozytora WCPR o kierunku przemieszczania się mężczyzny, a sam ruszył za nim. Dzielny nastolatek za bohaterską postawę usłyszał słowa uznania. Złodziej natomiast za tej racji, że jest recydywistą może spędzić za kratami nawet 15 lat.**

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło w minioną środę (8.07.20) około 14:00 w Toruniu, w jednym z salonów optycznych przy ul. Rynek Nowomiejski. Jak ustalili śledczy sprawca wszedł do sklepu, wziął z półki dwie pary okularów przeciwsłonecznych i skierował się do wyjścia, omijając kasę. Wtedy zareagowała obsługa sklepu. Mężczyzna jednak nie zamierzał zapłacić za towar, tylko odepchnął dwie sprzedawczynie i zaczął uciekać z łupem wartym kilkaset złotych. Jedną parę okularów udało się odzyskać. Z drugą sprawca zbiegł. Kobieta wybiegła za nim i podniosła alarm na ulicy.

Całość zdarzenia zauważył przechodzący w pobliżu z kolegami młody chłopak z powiatu wąbrzeskiego. Od razu zadzwonił na numer alarmowy i poinformował dyspozytora Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego, gdzie przemieszcza się sprawca kradzieży. Ruszył też za nim i po chwili ujął. Gdy policjanci przyjechali na miejsce ich oczom ukazał się nietypowy dość widok. Mężczyzna leżał na ziemi, a nad nim stała grupa młodych chłopców.

Jak się okazało złodziej to dobrze znany policjantom 36-latek. Mężczyzna ma na swoim koncie długą listę podobnych przestępstw. Ostatni raz zakład karny opuścił w październiku ubiegłego roku wobec czego jostatniej kradzieży rozbójniczej dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa czyli tzw. recydywy i taki zarzut usłyszał. W piątek (09.07.20) Sąd Rejonowy w Toruniu zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 36-latka na trzy miesiące. Podejrzany z sądu trafił prosto do zakładu karnego, gdzie może spędzić kilka najbliższych lat, a grozi mu nawet do 15 lat więzienia.

Autor: podinsp. Wioletta Dąbrowska  
Publikacja: Kamila Ogonowska